

## Freelancer, czyli o projektancie bez etatu...

dr Aleksandra Nowak-Gruca

Freelancer czyli inaczej wolny strzelec to osoba pracująca bez etatu, realizująca projekty na podstawie umowy. Taka praca - jak każda - ma wiele zalet. Ma jednak także wady. Projektanci pracujący *ad hoc*, bez etatu, podkreślają korzyści jakie daje im możliwość pracy na własny rachunek. Wśród najważniejszych wskazują tak ważną dla pracy twórczej wolność. Wybierając tę drogę trzeba jednak pamiętać, że wolność ma swoją cenę: a jest nią konieczność zachowania samodyscypliny i utrzymania doskonałej organizacji pracy. Praca na własny rachunek oznacza też, że tylko my ponosimy ryzyko naszych działań. Zatem sami płacimy za swoje błędy.

Freelancer świadczy pracę na podstawie umowy, zatem dobrze zredagowana umowa może zabezpieczyć nasze interesy. Z kolei jeśli nie zadamy o właściwe, korzystne dla nas postanowienia umów, które zawieramy, możemy narazić się na poważne kłopoty.

Po pierwsze pamiętajmy, że umowa nie zawsze wymaga formy pisemnej. Do zawarcia umowy może dojść także ustnie, a nawet *per facta concludentia*, czyli w sposób dorozumiany. Jednak dla celów dowodowych, na wypadek ewentualnego sporu, zawsze warto zadbać o potwierdzenie najważniejszych uzgodnień na piśmie np. przynajmniej w treści maila. Najbezpieczniej jednak będzie w każdym przypadku podpisać z kontrahentem umowę o dzieło, w której uzgodnimy wszystkie najważniejsze dla nas tematy.

W dobrze skonstruowanej umowie o dzieło przede wszystkim należy **precyzyjnie określić strony umowy**, w tym dokładnie ustalić dane zamawiającego. Dane naszego partnera biznesowego mogą okazać się bardzo przydatne, szczególnie w sytuacji, kiedy będzie zwlekał z zapłatą wynagrodzenia.

Następnie warto dokładnie **określić przedmiot zamówienia**, najlepiej poprzez załączenie do umowy szczegółowej specyfikacji wraz z harmonogramem prac. Dobrze też jest dokładnie ustalić termin wykonania dzieła i wyraźnie wskazać, kto dostarcza materiały niezbędne do jego wykonania.

Warto też pomyśleć o **zadatku**, czyli kwocie która zabezpieczy nas na wypadek niewykonania umowy. **Należy pamiętać, żeby nie mylić zadatku z zaliczką**. Zaliczka stanowi część ceny i jeżeli umowa nie dojdzie do skutku, będziemy zobowiązani ją zwrócić. Zadek możemy zatrzymać, bo stanowi pewnego rodzaju zabezpieczenie wykonania umowy i jest rodzajem odszkodowania za ewentualne jej niewykonanie. Trzeba jednak wiedzieć, że jeśli to my nie wywiążemy się z obowiązków wynikających z umowy, będziemy zobowiązani zapłacić kontrahentowi zadek w podwójnej wysokości.

Prawdziwą zgorą dla freelancerów są ciągłe zmiany i modyfikacje dzieła przez klientów. Dlatego dobrze jest szczegółowo **ustalić warunki wprowadzania zmian**, a nawet dopuszczalną ich liczbę. Można też określić termin na wprowadzenie zmian, po upływie którego dzieło będzie traktowane jako przyjęte bez zastrzeżeń. W przypadku prac oddawanych etapami warto zadbać o to, żeby klient na piśmie zaakceptował każdy kolejny etap.

Trzeba też pamiętać, że znakomita **większość pracy twórczej chroniona jest prawem autorskim**. Dobrze jest tę kwestię uregulować w umowie. Tu warto zastanowić się, czy "opłaca" nam się przenosić na zamawiającego prawa autorskie czy może lepiej będzie udzielić licencji. Prawa autorskie dzielą się na osobiste i majątkowe. Prawa osobiste zawsze przysługują twórcy, prawami majątkowymi możemy swobodnie rozporządzać, czyli możemy przenieść je na inne osoby. Należy jednak pamiętać, że jeżeli przenosimy prawa majątkowe, to się ich wyzbywamy. Sytuacja tu jest podobna do sprzedaży rzeczy, np. samochodu. Jeżeli przeniesiemy autorskie prawa majątkowe to nie będą nam już przysługiwać i nie będziemy mogli "sprzedać" ich innym osobom.

Przeniesienie autorskich praw majątkowych nie zawsze jest korzystne, choć na ogół wiąże się w wyższym wynagrodzeniem. Dlatego warto pamiętać, że w przypadku wielu projektów możemy udzielić jedynie **licencji**.

**Licencja** jest umową na podstawie której Licencjodawca (freelancer) upoważnia inny podmiot (Licencjodawcę) do korzystania z dzieła przez określony czas. Po upływie czasu, na jaki umowa została zawarta prawa autorskie powracają do licencjodawcy, który może nimi dalej swobodnie rozporządzać. Mamy różne rodzaje licencji. Tu odsyłam do moich artykułów dotyczących umów. Jedynie tytułem przykładu wskażę, że jeżeli udzielimy licencji wyłącznej, prawo do korzystania z dzieła będzie mieć tylko jedna osoba (licencjodawca). W przypadku licencji niewyłącznej prawa do korzystania z dzieła (projektu) przekazywać możemy wielu podmiotom. Licencja niewyłączna może być zawarta w dowolnej formie, także ustnie, ale jak wspominałam na wstępie, dobrze jest potwierdzić najważniejsze uzgodnienia na piśmie. Natomiast umowa, w której przenosimy autorskie prawa majątkowe albo umowa licencji wyłącznej musi być sporządzona w formie pisemnej, w innym przypadku jest nieważna. Warto też wiedzieć, że w przypadku umów dotyczących praw autorskich możemy zapłacić mniejszy podatek, bowiem mamy tu wyższe, bo 50%-towe koszty uzyskania przychodu.

W umowie przenoszącej prawa autorskie, jak również w licencji, koniecznie trzeba wymienić **poła eksploatacji**.

Trzeba pamiętać, że do przejścia praw autorskich (cesja), czy dla skutecznego udzielenia zgody na korzystanie z utworu (licencja) dochodzi tylko na tych polach eksploatacji, które zostały wymienione w umowie.

Przypomnijmy, że pola eksploatacji to wyodrębniony technicznie, ekonomicznie bądź terytorialnie sposób korzystania z utworu.

Poniżej przykład pól eksploatacji w umowie licencji wyłącznej:

*Licencjodawca udziela Licencjodawcy wyłącznej licencji na korzystanie bez ograniczeń czasowych i terytorialnych z autorskich praw majątkowych do całości Projektu stworzonego przez Licencjodawcę na podstawie niniejszej umowy, a w szczególności:*

**a/ w zakresie utrwalania i zwielokrotniania Projektu**

*utrwalania Projektu lub jego części w różnych kolorach na wszelkich nośnikach obrazu dostępnych w chwili zawarcia Umowy przy użyciu wszelkich technik multimedialnych dostępnych w chwili zawarcia Umowy*

**b/ w zakresie obrotu Projektu**

*wprowadzenie do obrotu, użyczenie, najem*

**c/ w zakresie rozpowszechniania Projektu**

*publiczne wystawienie, odtworzenie*

**d/ wprowadzenie do pamięci komputera**

**e/ publicznie udostępnianie w Internecie**

Ponadto nie zapominajmy, że autorskie prawa osobiste są niezbywalne i zawsze pozostają przy twórcy. Zatem nawet w sytuacji, kiedy zawarliśmy umowę przenoszącą autorskie prawa majątkowe przysługiwać nam będą prawa osobiste. Nieważne są wszelkie postanowienia, w których zrzekamy się praw osobistych. Kontrowersyjne jest też zagadnienie, czy możemy skutecznie prawnie udzielić zgody na niewykonywanie praw osobistych. Przykład takich wątpliwych z punktu widzenia prawa postanowień poniżej:

*Licencjodawca upoważnia Licencjodawcę do wykonywania w jego imieniu autorskich praw osobistych względem Utworu oraz do wprowadzania zmian w następującym zakresie.....*

*Licencjodawca zobowiązuje się do niewykonywania swoich autorskich praw osobistych w sposób naruszający uzasadnione interesy Licencjobiorcy.*

*W przypadku naruszenia tych zobowiązań Licencjodawca zapłaci na rzecz Licencjobiorcy tytułem kary kwotę..... złotych polskich.*

Praca na własny rachunek ma wiele zalet, ale w zawodowej rzeczywistości na freelancera czyha wiele niebezpieczeństw. Dlatego trzeba działać bardzo uważnie i dbać o swoje interesy. Na szczęście przy pomocy prawa przed wieloma zagrożeniami i problemami możemy się skutecznie zabezpieczyć.